

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. K. (K.)**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 stycznia 2025 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 lipca 2024 r., sygn. akt IX Ka 449/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 6 listopada 2023 r., sygn. akt II K 968/21,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

ł.n

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2023 r., sygn. akt II K 968/21, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie uznał oskarżonego M.K. za winnego popełnienia czynów stanowiących występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1

k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i za te czyny wymierzył mu karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd ten uniewinnił oskarżonego M.K. od popełnienia zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów z art. 190a § 2 k.k., a także orzekł, m.in. wobec wyżej wymienionego, obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych szczegółowo oszacowanych kwot.

Apelację od tego orzeczenia złożył obrońca oskarżonego M.K. zaskarżając powyższy wyrok w pkt. I-IV, tj. w części dotyczącej kary, podnosząc w tym zwyczajnym środku odwoławczym zarzut rażącej niewspółmierności kary (zarówno jednostkowych jak i łącznej).

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 lipca 2024 r., sygn. akt IX Ka 449/24, zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M.K. tylko poprzez ustalenie wysokości szkody związanej z działaniem oskarżonego M.K. oraz drugiego oskarżonego C.P., tj. opisanych w punktach 26 oraz 97 wyroku na kwotę 2.000 zł. Wskutek tej zmiany obniżono wysokość sum zasądzonych w punktach X ppkt „i” oraz XI ppkt „i” wyroku od ww. oskarżonych na rzecz A. S.A. tytułem naprawienia szkody do kwot po 3750 zł od każdego. W pozostałej zaś części Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał zaskarżony wyrok mocy.

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł obrońca skazanego M.K. Zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości na korzyść skazanego, podnosząc zarzuty:

1. rażącego naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:
 1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w stopniu dostatecznie wnikliwym zarzutów apelacji sprowadzających się do rażącej niewspółmierności kar jednostkowych wymierzonych oskarżonemu w punktach od I do III zaskarżonego wyroku, a co za tym idzie kary łącznej orzeczonej w punkcie IV wyroku Sądu I instancji w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikającą z orzeczenia kar w nadmiernej wysokości, co powoduje, że nie uwzględniają one w sposób właściwy ani okoliczności popełnienia przestępstwa, ani osobowości sprawcy oraz celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i

wychowawczych, co skutkowało błędnym uznaniem, że wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności jest zgodna z dyrektywami wymiaru kary;

2. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań E.K. na okoliczność zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa i jego aktualnej sytuacji osobistej, wykazania rażącej niewspółmierności kary, podczas gdy dowody te były konieczne do właściwej oceny zarzutów apelacji, zwłaszcza w sytuacji, że zarówno skazany jak i jego żona byli obecni w tym dniu w sądzie;
3. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego na etapie postępowania odwoławczego, nieuwzględniającą zasad wiedzy, logiki i prawidłowego rozumowania w postaci dowodów z dokumentów złożonych na rozprawie odwoławczej, w szczególności poprzez całkowite pominięcie, że skazany przed rozprawą wpłacił na konto Sądu I instancji 20.000 zł celem wydania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym i w dalszej kolejności przekazania tych kwot pokrzywdzonym w sprawie, jak również nieuwzględnienie, że skazany od czasu opuszczenia zakładu karnego prowadzi ustabilizowane życie, skupia się na rodzinie, pracy i od wielu lat nie popełnia przestępstw, co powinno mieć wpływ na wymiar orzeczonej kary.

Obrońca skazanego M.K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego M.K. jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy skarżącemu, że zarzut rażącej niewspółmierności kary wobec jednoznacznej treści art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. jest zarzutem niedopuszczalnym, a do tego *de facto* sprowadza się niniejsza kasacja, w tym w szczególności jej zarzut sformułowany w pkt. I.1. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że „w kasacji rażąca niewspółmierność kary może być bowiem

kwestionowana wyłącznie w sposób pośredni, tj. jako wykazanie, iż taka cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego. (...) Zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie można zatem w sposób uprawniony podnieść obok innych zarzutów; art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. nie legitymizuje ponadto zarzutu, który sformułowany jest jako "konsekwencja" naruszeń opisanych w innych zarzutach. (zob. teza do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2021 r., II KK 169/21). Tymczasem, jak wynika z pisemnych motywów nadzwyczajnego środka odwoławczego, pierwszy z podniesionych zarzutów przyjmuje jedynie pozór zarzutu spełniającego wymogi ustawowe określone w art. 523 § 1 k.p.k. wskazując na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., w rzeczywistości sprowadza się jednak wprost do zakwestionowania orzeczonej wobec M.K. kary.

Skarżący podnosi, że Sąd odwoławczy nieprawidłowo rozpoznał zarzuty apelacyjne, poprzez nierzetelne ustosunkowania się do poszczególnych zagadnień przedstawionych w apelacji. Tymczasem przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza zarówno akt sprawy, jak i treści apelacji i motywów rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji wykazała, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., bowiem Sąd odwoławczy prawidłowo rozpoznał wszystkie zarzuty i wnioski apelacji oskarżonego M.K.

Kontynuując rozważania co do zarzutu ujętego w pkt. I.1 kasacji stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w Warszawie dostatecznie wnikliwie rozważył zarzuty apelacji obrońcy sprowadzające się do rażącej niewspółmierności kar jednostkowych wymierzonych oskarżonemu w punktach od I do III zaskarżonego wyroku, a co stanowi tego bezpośrednią konsekwencję kary łącznej orzeczonej w punkcie IV wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie. Sąd odwoławczy w pkt. 3 uzasadnia („Stanowisko sądu odwoławczego wobec zgłoszonych zarzutów i wniosków”) trafnie zwrócił uwagę, odnosząc się do zarzutu z art. 438 pkt 4 k.p.k., na skalę przestępczych działań oskarżonego M.K. wyczerpujących znamiona występku z art. 286 § 1 k.p.k. Został on bowiem uznany za winnego popełnienia kilkudziesięciu czynów stanowiących przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w warunkach art. 91 § 1 k.k. Zasadnie podkreślił Sąd drugiej instancji, że wobec przywołanych okoliczności domaganie się

orzeczenia łagodniejszych kar jednostkowych i kary łącznej nie jest w żadnym razie zasadne. Tym bardziej, że jak trafnie akcentował z kolei Sąd pierwszej instancji w pkt. 4 swojego uzasadnienia („Kary, środki karne, przepadek, środki kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie”) czyn z art. 286 § 1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Jednocześnie jak wskazał Sąd drugiej instancji wobec zastosowania art. 91 § 1 k.k., kara mogła zostać wymierzona do wysokości 12 lat pozbawienia wolności. Przepis art. 65 § 1 k.k. przewiduje bowiem odpowiednie stosownie przepisów o wymiarze kary z art. 64 § 2 k.k., czyli nakazuje wymierzenie kary pozbawienia wolności powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz dopuszcza możliwość wymierzenia tej kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Trafnie Sąd odwoławczy podniósł także w tej części uzasadnienia takie istotne dla wymiaru kary okoliczności jak: posługiwanie się stałym schematem, korzystanie z danych osobowych innych ludzi, zorganizowany charakter przestępczej działalności, zamiar bezpośredni kierunkowy oraz chęć osiągnięcia korzyści majątkowej i uczynienia z popełnienia przestępstw źródła zarobku – „manufaktury” oszustw internetowych, popełnienie przestępstw z niskich pobudek. Wobec powyższego wnioskowanie przez obrońcę skazanego o wymierzenie łagodniejszych kar jednostkowych i łagodniejszej kary łącznej nie zasługiwała – zdaniem tego Sądu – na uwzględnienie. Obecny zaś sposób życia skazanego M.K., w tym jego problemy rodzinne, nie można stanowić usprawiedliwienia czynów, za które został skazany i skutkować złagodzeniem wymierzonych kar.

Brak także podstaw do uwzględniania zarzutu rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań E.K. na okoliczność zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa i jego aktualnej sytuacji osobistej, dla wykazania rażącej niewspółmierności kary, podczas gdy dowody te – w ocenie obrońcy – były konieczne do właściwej oceny zarzutów apelacji, zwłaszcza w sytuacji, że zarówno skazany, jak i jego żona byli obecni w tym dniu w sądzie. Wobec tego, że jak już wskazano – odnosząc się do poprzedniego zarzutu – dla miarkowania wysokości kary bez znaczenia pozostają

względy osobiste dotyczące skazanego, a wymierzona kara łączna, jak i jednostkowe kary oscylują w dolnych granicach zagrożenia przewidzianego za popełnienie przypisanych skazanemu występków, okoliczności obecnej sytuacji życiowej skazanego pozostają bez znaczenia dla wymiaru kary, a zatem i wskazany we wniosku dowodowy dowód z depozycji skazanego i jego żony nie mógł zmienić tej sytuacji. Wniosek dowodowy został zatem trafnie przez Sąd odwoławczy oddalony. Jak słusznie wskazał Sąd drugiej instancji w swym uzasadnieniu, wymienione okoliczności dotyczące obecnej sytuacji życiowej skazanego mogą mieć jedynie znaczenie przy rozpoznaniu ewentualnych wniosków o odroczenie wykonania kary, czy też o przerwę w jej odbywaniu. Wobec tego prawidłowym było postępowanie Sądu odwoławczego, który oddalił opisany w zarzucie wniosek dowodowy z uwagi na to, że okoliczności, które miały być udowodnione, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przechodząc do ostatniego z podniesionych w kasacji zarzutów dotyczących nieprawidłowo przeprowadzonego przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego w konsekwencji którego pominięto fakt wpłacenia przez skazanego przed rozprawą na konto Sądu pierwszej instancji 20.000 zł celem wydania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym i w dalszej kolejności przekazania tych kwot pokrzywdzonym w sprawie, jak również nieuwzględnienie, że skazany od czasu opuszczenia zakładu karnego prowadzi ustabilizowane życie, skupia się na rodzinie, pracy i od wielu lat nie popełnia przestępstw, co powinno mieć wpływ na wymiar orzeczonej kary, wskazać należy, że i w tej sytuacji nie można przyznać racji skarżącemu. Postępowanie skazanego po wydaniu wyroku Sądu pierwszej instancji zasługuje na uznanie. Stanowi jednak w swej istocie prawidłowe następstwo oddziaływania orzeczonej kary oraz środka kompensacyjnego. Trafnie stwierdził również Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu do zaskarżonego kasacją wyroku, że „(...) przestrzeganie porządku prawnego oraz niepopelnianie przestępstw winny być obowiązkiem każdego obywatela i nie mogą być uznane za szczególną okoliczność uzasadniającą pobłażanie przestępstwom już przez oskarżonego popełnionym”.

Nie można wreszcie zapominać i o tym, że wpłacona przez skazanego kwota 20.000 zł, to w realiach niniejszej sprawy niespełna $\frac{1}{4}$ wysokości wyrządzonej przez niego szkody. W tym stanie rzeczy brak podstaw do przyjęcia, że pominięcie przez sąd *ad quem* tej okoliczności miałoby wpływ, a tym bardziej istotny, na treść wydanego przez ten Sąd orzeczenia w zakresie rozpoznawanego zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, skutkować powinno obciążeniem skazanego M.K. – na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Ponieważ skazany jest pozbawiony wolności, a ponadto nałożono na niego obowiązek naprawienia szkody wobec licznych pokrzywdzonych, uznać wszelako należało, że uiszczenie tych kosztów byłoby dla niego – z uwagi na sytuację majątkową i możliwości zarobkowe – zbyt uciążliwe, w związku z czym orzeczono w tym przedmiocie w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k.

Biorąc pod uwagę powyższe postanowiono, jak w części dyspozytywnej.

[WB]

[r.g.]